

Lucyna Kaleta-Słyk

Prawa człowieka a tajemnica

Studia Prawnoustrojowe nr 6, 221-232

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Lucyna Kaleta-Słyk
Olsztyn

Prawa człowieka a tajemnica

Wstęp

Prawa człowieka mogą być klasyfikowane w wielu kategoriach. Powszechnie przyjął się podział na prawa obywatelskie i polityczne z jednej strony oraz prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne z drugiej. Prawa te umieszczone są w dwóch różnych dokumentach: Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych¹ oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych². Podział taki wynika z faktu, iż mają one odmienną naturę – pierwsza kategoria praw podlega natychmiastowemu i bezwarunkowemu wykonaniu, natomiast do pełni praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych państwa mają dochodzić stopniowo, w miarę swych możliwości finansowych.

W niniejszej pracy poruszać się będę w ramach pierwszej z wyżej wymienionych kategorii praw – praw obywatelskich i politycznych. Przedmiotem moich rozważań jest bowiem prawo człowieka do wolności i dostępu do informacji, poprzez tajemnice prawnie chronione, a więc poprzez problematykę ochrony informacji i na kwestiach związanych z prawem człowieka do prywatności kończąc.

Jawność jako warunek urzeczywistnienia prawa do informacji

Jawność jest przeciwieństwem tajemnicy. Jawność to brak przeszkód – oczywiście poza przeszkodami natury ustawowej – w kontaktach obywateli z szeroko rozumianymi organami władzy państwowej. Jawność to także – jak twierdzi T. Górzeńska³ – stan braku przeszkód do poszukiwania, uzyskiwania

¹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167).

² Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z dnia 29 grudnia 1977 r.).

³ T. Górzeńska, *Prawo do informacji i zasada jawności administracyjnej*, Kraków 1999, s. 27-30.

i rozpowszechniania informacji oraz możliwość wglądu w sprawy, tak swoje, indywidualne, jak i wspólne: państwowe, regionalne, polityczne.

W demokratycznych państwach końca XX w. jawność działań organów państwowych i samorządowych stała się aksjomatem. Współczesne konstytucje gwarantują obywatelom prawo do informacji na temat wszystkich ważnych aspektów funkcjonowania aparatu państwowego, a wyjątki od tej zasady są ściśle reglamentowane. Udostępnianie społeczeństwu wszechstronnej informacji o działaniach aparatu państwowego jest także zbawienne dla samego aparatu państwowego – stanowi tamę dla przekupstw, protekcjonizmu, łapownictwa i innych nadużyć.

Geneza prawa człowieka do informacji i prywatności

Początki prawa do informacji sięgają XVIII w. W roku 1766 Szwecja przyjęła ustawę konstytucyjną o wolności prasy, która zniosła cenzurę i zagwarantowała prawo druku, prawo swobodnego rozpowszechniania faktów i opinii oraz dostępu do dokumentów będących w dyspozycji władz. Od tego czasu prawo do informacji i zasada jawności życia publicznego na trwałe zadomowiły się w porządkach prawnych państw chcących uchodzić za demokratyczne. Prawo to najczęściej przyjmuje formę zasady konstytucyjnej, wspartej dodatkowo ustawami konkretyzującymi techniczne aspekty dostępu do informacji.

Na uniwersalizację zasady nieskrępowanego dostępu obywateli do informacji doniosły wpływ miały akty prawa międzynarodowego. Do najważniejszych z nich należą:

- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka⁴ z 1948 r.,
- Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁵ z 1950 r.,
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych⁶ z 1966 r.

Art. 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ustala swobodny dostęp do informacji, który jest niezbędną częścią składową prawa człowieka do wolności poglądów i wypowiedzi: „Każdy człowiek ma prawo do wolności poglądów i wypowiedzi, które obejmuje prawo do tego, aby nie być niepokojonym z powodu swych poglądów oraz prawo do poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i idei, bez względu na granice, wszelkimi środkami

⁴ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. (*Universal Declaration of Human Rights*), nie jest umową międzynarodową, lecz rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

⁵ Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. (*The European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms*), ratyfikowana przez Polskę 15 grudnia 1992 r. (Dz. U. 1993, nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

⁶ Dz. U. 1977, nr 38, poz. 167.

wyrazu”. Prawo to może być ograniczane jedynie ze względu na konieczność poszanowania interesu indywidualnego i społecznego: „Korzystając ze swych praw i wolności człowiek podlega jedynie ograniczeniom ustalonym przez ustawę, wyłącznie w celu zapewnienia uznania i poszanowania praw i wolności innych oraz w celu czynienia zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu demokratycznego społeczeństwa” (art. 29 ust. 2).

Pomimo że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie ma charakteru prawnie wiążącego państwa członkowskie (dokument jest rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ, a nie umową międzynarodową), to spełnia ważną rolę inspirującą do tworzenia prawa międzynarodowego i wewnętrznego (zwłaszcza konstytucji). Na postanowienia Deklaracji powołują się m.in. sędziowie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

Aktem nawiązującym do Deklaracji ONZ jest Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. (tzw. Konwencja Europejska). Gwarantuje ona w art. 10 każdej osobie „prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. [...] Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”.

Z artykułu tego, zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wywieść można, w drodze interpretacji, wolność poszukiwania informacji: „art. 10 gwarantuje nie tylko prasie wolność informowania społeczeństwa, ale też samemu społeczeństwu prawo do poszukiwania informacji”. Także Komisja Praw Człowieka wyraziła przekonanie, iż nawet jeśli art. 10 dotyczy przede wszystkim ogólnie dostępnych źródeł informacji, to w określonych okolicznościach dopuszcza on prawo dostępu do dokumentów, które nie są publiczne (ogólne, oficjalne, administracyjne).

Konwencja Europejska weszła w życie w stosunku do Polski 19 stycznia 1993 r. Na mocy postanowień Konstytucji RP jest częścią krajowego porządku prawnego z pierwszeństwem w stosowaniu przed ustawami – „Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową” (art. 91 ust. 2 Konstytucji RP).

Innym obowiązującym Polskę aktem prawa międzynarodowego, który zawiera postanowienia w zakresie prawa do informacji, jest Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ. Artykuł 19 ust. 2 Paktu stanowi, że „Każdy ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru”. Realizacja tego prawa może być ograniczana jedynie ze względu na poszanowanie praw i dobrego imienia innych oraz ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej (art. 19 ust. 3).

Historia prawa do prywatności, czyli ochrony danych osobowych, bierze swój początek w amerykańskiej instytucji do prywatności, której założenia sformułowane zostały w 1890 r. przez profesorów Harvard University, S. Warrena i L. Brandeisa, a artykuły *Prawo do prywatności*. Efektem dyskusji, jaka wywiązała się po jego opublikowaniu, były próby zdefiniowania prawa do prywatności oraz jego granic. I tak na przykład jeden pogląd charakteryzował prawo do prywatności jako „prawo do określania, jakie informacje o sobie chcemy dzielić z innymi”. Natomiast drugi, głoszony przez amerykańskie Biuro ds. Nauki i Technologii, określał prawo do prywatności, jako „prawo jednostki do decydowania o tym, w jakim stopniu będzie się dzielić z innymi swymi myślami, uczuciami i faktami ze swego życia osobistego”. Wysunięto też pogląd, że prawo do prywatności to prawo do pozostawania w spokoju.

W europejskiej myśli prawniczej koncepcja prawa do prywatności znalazła normatywne odzwierciedlenie w art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zgodnie z nim „każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”. Artykuł ten przyczynił się do zakreślenia granic, poza które nie mają wstępu instytucje państwowe i osoby trzecie. Ingerencja organów państwowych została dopuszczona jedynie na zasadzie wyjątku: „Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępczości, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”, natomiast ingerencja ze strony osób prywatnych jest niedopuszczalna, a ochrona przed nią ma charakter absolutny.

Jako pierwsza na świecie, Szwecja w 1973 r. przyjęła ustawę regulującą zagadnienia ochrony danych w skali całego państwa. Zawierała ona postanowienia dotyczące wszystkich zautomatyzowanych kartotek bez względu na to, czy znajdują się one w dyspozycji instytucji państwowych, czy też prywatnych.

W 1978 r. podobne ustawy uchwalone zostały przez parlamenty Austrii, Danii, Norwegii i Francji, a rok później także przez parlament Luksemburga. W 1981 r. zagadnieniem ochrony danych zajęła się Rada Europy, wydając w styczniu 1981 r. Konwencję nr 108 o ochronie w związku z automatycznym przetwarzaniem danych o charakterze osobowym. Celem jej wydania było ujednoczenie europejskich standardów ochrony danych. W preambule można przeczytać m.in., że „pożądane jest rozszerzenie zakresu ochrony praw i podstawowych wolności każdej osoby, a w szczególności praw do poszanowania prywatności, biorąc pod uwagę coraz bardziej intensywny przepływ przez granicę, podlegających automatycznemu przetwarzaniu danych o charakterze osobistym”.

Zgodnie z orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącym ww. Konwencji, jednym z elementów prywatności jest sytuacja finansowa i gospodarcza osoby fizycznej i prawnej. W jej ramach mieszczą się zatem np. stosunki klienta z bankiem – stąd konieczność ochrony informacji dotyczących tych stosunków poprzez tajemnicę bankową⁷.

Źródła prawa do informacji w polskim prawie

Prawa człowieka – zasady konstytucyjne

Najważniejszym aktem prawnym gwarantującym wolność pozyskiwania i rozpowszechniania informacji oraz prawo do informacji jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁸ Konstytucja RP zawiera przepisy nakazujące rozwinięcie problematyki ochrony informacji w ustawodawstwie zwykłym zarówno w tematyce ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji), w tym np. sytuacji majątkowej, posiadanych rachunków bankowych oraz dokonywanych transakcji bankowych, jak i prawa zachowania w tajemnicy informacji dotyczących własnej osoby (art. 51 Konstytucji), rozwiniętego obecnie w ustawie z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, a także zasadę ochrony konstytucyjnych wolności i praw (art. 31 Konstytucji), ochrony tajemnicy komunikowania się, czyli dostępu poszczególnych podmiotów do określonych informacji (art. 49 Konstytucji).

Zgodnie z Konstytucją ograniczenie wolności człowieka i prawa dostępu do informacji może nastąpić jedynie w drodze ustawy. W przypadku naruszenia wolności i praw można ich dochodzić w drodze sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji).

⁷ Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. 2002, nr 72, poz. 665).

⁸ Dz. U. nr 78, poz. 483.

Przepisy konstytucyjne stworzyły, po raz pierwszy w polskim porządku prawnym, możliwość zdobywania informacji każdemu, kto tylko wyrazi taką wolę. Przełamano w ten sposób zasadę, że do informacji mogą być dopuszczone tylko osoby mające w tym interes prawny oraz osoby predysponowane do tego z racji wykonywanego zawodu lub pełnionej służby (dziennikarze, parlamentarzyści, radni). Prawo do informacji ma charakter instrumentalny w stosunku do fundamentalnej zasady konstytucyjnej, jaką jest zasada zwierzchności narodu. W myśl art. 4: „Obywatele nie dysponujący informacjami o biegu spraw publicznych, także w skali lokalnej, nie mogą realizować swoich praw jako członkowie zbiorowości, do której należy władza zwierzchnia”⁹.

Uregulowania dotyczące prawa do informacji zawarte są w trzech artykułach (art. 54, 61 i 74), umieszczonych kolejno w rozdziałach: *Wolności i prawa osobiste*, *Wolności i prawa polityczne* oraz *Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne*.

I tak artykuł 54 ust. 1 zapewnia każdemu (a więc także obywatelom państw obcych i bezpaństwowcom): „wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”, a w art. 61 prawo to jest powtórzone (z ograniczeniem do obywateli polskich) i uszczegółowione: „Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu”.

Prawo do informacji jest powszechnym prawem człowieka, dlatego też zgadzam się z twierdzeniem Teresy Górzyńskiej, iż w zasadzie nie ma powodu, aby konstytucyjne prawo do informacji normowane było kilkakrotnie w ustawie zasadniczej, w różnych miejscach, tym bardziej że prawo dostępu do informacji nie nabiera charakteru politycznego ze względu na charakter informacji (tzn. informacji dotyczącej działalności władz publicznych). Pozostaje ono powszechnym prawem człowieka.

Z nie do końca zrozumiałych względów prawo do informacji zostało powtórzone w art. 74 ust. 3 (tym razem z ograniczeniem do informacji dotyczących ochrony środowiska): „Každy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska”. Prawdopodobnie powtórzenie to było spowodowane szczególną troską o środowisko, jednak prawo do informacji zawarte w art. 54 i 61 zawiera już przecież w sobie gwarancje wolności informacji także i w tej dziedzinie.

⁹ Por.: P. Winczorek, *Prawo obywatela do informacji*, „Rzeczpospolita”, 24 lutego 2000, nr 46.

Fundamentalną kwestią jest zakreślenie granic prawa do informacji (a tym samym ukonstytuowanie przesłanek odmowy informacji). Otóż w art. 61 ust. 3 przewiduje się ograniczenie tego prawa jedynie ze względu na „określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa”. Przepis ten należy interpretować w połączeniu z art. 31 ust. 3 (umieszczonym wśród zasad ogólnych), z którego wynika, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być „ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

Kolejną ważną kwestią jest tryb udzielania informacji. Konstytucja w art. 61 ust. 4 pozostawia to ustawom, a w odniesieniu do Sejmu i Senatu – ich regulaminom.

Prawa człowieka – ustawy konkretyzujące

Jak już wspomniano, wyżej obowiązujące w państwie akty prawne mają swoją podstawę w Konstytucji RP z 1997 r., która zawiera przepisy nakazujące rozwinięcie w ustawodawstwie zwykłym problematyki dostępu do informacji, ochrony informacji, niezbędnych ograniczeń do jej dostępu oraz ochrony życia prywatnego.

Zagadnienia dotyczące ochrony informacji były w Polsce na przestrzeni wielu lat bagatelizowane przez instytucje finansowe. Kiedy w krajach wysoko rozwiniętych postrzegano informację jako cenny towar podlegający ochronie, w naszym kraju dopiero od niedawna tematyka ochrony informacji zaczęła nabierać znaczenia.

W kontekście trójkrotnego powtórzenia prawa do informacji w Konstytucji należy wspomnieć o wprowadzonej w życie dopiero w 2001 r. Ustawie o dostępie do informacji publicznej¹⁰. Art. 1 tej ustawy określa, co stanowi informację publiczną: „1. Każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie określonych w niniejszej ustawie. 2. Przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi”.

¹⁰ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. 2001, nr 112, poz. 1198 z późn. zm.).

Ustawa ma zatem na celu: ułatwić, usprawnić i przyspieszyć dostęp do informacji, obniżyć koszty dostępu do informacji, stworzyć przejrzystość działań administracji oraz umożliwić załatwienie spraw przez Internet. Na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej podmioty władzy zostały zobowiązane do udostępniania informacji publicznych m.in. poprzez ogłaszanie ich w Biuletynie Informacji Publicznych (BIP) i w inny możliwy sposób. Udostępnianie informacji odbywa się bezpłatnie.

Ustawa w art. 2 informuje, że każdemu przysługuje, z pewnym zastrzeżeniem, prawo dostępu do informacji publicznej. Zastrzeżenie, o którym mowa, zapisane jest w art. 5 ustawy: „1. Prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu w zakresie i na zasadach określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych oraz o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych. 2. Prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy. Ograniczenie to nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz przypadku, gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnują z przysługującego im prawa”.

Ochrona informacji odbywa się poprzez różnego rodzaju ograniczenia do jej dostępu, zapewniające poszanowanie prywatności osób fizycznych, bezpieczeństwo państwowe oraz porządek i moralność publiczną. Zakres i zasady tychże ograniczeń określone są w ustawodawstwie polskim w wielu przepisach o ochronie tajemnic prawnie chronionych. Istnieje kilka ogólnych terminów używanych na określenie tychże ograniczeń, m.in. informacje wrażliwe, informacje konfidencjonalne bądź po prostu tajemnice prawnie chronione. Ze względu na zakres poszczególnych tajemnic oraz ich podmiot i przedmiot, przyjęty został w literaturze podział na następujące grupy i rodzaje tajemnic prawnie chronionych:

1) Informacje niejawne¹¹:

- tajemnica państwowa (informacje ściśle tajne i tajne),
- tajemnica służbowa (informacje poufne i zastrzeżone);

2) Tajemnice zawodowe:

- związane z osobą (dotyczące określonego zawodu), np. tajemnica adwokacka, lekarska, dziennikarska,
- związane z instytucją (tzw. tajemnica pracownicza), np. tajemnica bankowa, giełdowa, skarbową, statystyczna;

3) Inne informacje prawnie chronione: tajemnica przedsiębiorstwa, pracodawcy, handlowa, głosowania, ochrona danych osobowych, aktu stanu cywilnego, tajemnica korespondencji, postępowania karnego, świadka koron-

¹¹ Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. 1999, nr 11, poz. 95).

nego, tajemnica czynności operacyjno-rozpoznawczych, tajemnica głosowania w wyborach, wolności sumienia i wyznania, ochrona życia prywatnego i rodzinnego, ochrona dóbr osobistych, tajemnica organizacji społecznych i inne.

Elementem wspólnym tych wszystkich przedstawionych powyżej aktów prawnych jest zabezpieczenie właściwych, z punktu widzenia ustawodawcy lub uprawnionego podmiotu, danych i informacji przed ich nieuprawnionym ujawnieniem.

Pierwsza grupa – informacje niejawne – dotyczy konkretnych podmiotów (zamknięty katalog) wykonujących na podstawie przepisów zadania na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa. Są to m.in. organy władzy publicznej, w szczególności Sejm i Senat RP, Prezydent, Siły Zbrojne RP, państwowe osoby prawne itp. Tajemnice chronione niniejszą ustawą zostały nazwane zbiorczo informacjami niejawnymi. Ustawodawca rozumie przez to wszystkie takie informacje, które wymagają ochrony przed nieuprawnionym ujawnieniem, stanowiące tajemnicę państwową lub służbową, niezależnie od formy i sposobu ich wyrażania, także w trakcie ich opracowywania.

Drugą bardzo istotną – o ile nie najistotniejszą – grupę informacji chronionych stanowi tzw. grupa tajemnic zawodowych, czyli powinność zachowania w tajemnicy informacji związanych z pracą określonych grup pracowniczych. Przykładem tego typu tajemnicy jest tajemnica bankowa, papierów wartościowych (maklerska), skarbową, autorska, adwokacka, radcowska, lekarska itd. Regulacje dotyczące tajemnic zawodowych zawarte są w kilkunastu ustawach. Tajemnice zawodowe to szczególnie interesujący rodzaj sekretów, bowiem, jak pisze R. Taradejna: „wszyscy wcześniej czy później stykamy się z obowiązkiem przestrzegania różnych [...] tajemnic prawnie chronionych, związanych z wykonywaniem określonych zawodów, z pracą w niektórych instytucjach lub z pełnieniem określonej funkcji społecznej [...]”. Sami zresztą też „w różnych sytuacjach życiowych powierzamy swoje tajemnice osobiste lub zawodowe albo gospodarcze innym osobom, których działalność regulowana jest przepisami prawa. I prawo to zobowiązuje tych »powierników« naszych tajemnic do zachowania ich wyłącznie dla siebie”¹².

Jak się wydaje, charakterystyczną cechą tajemnicy zawodowej jest specyficzna więź łącząca osobę, która powierza tajemnicę, z osobą, która z racji pełnionego zawodu obowiązana jest do jej zachowania. Tak jak w przypadku tajemnicy adwokackiej¹³, lekarskiej¹⁴, radcowskiej¹⁵, dziennikarskiej¹⁶ czy też

¹² R. i M. Taradejna, *Tajemnica państwowa i inne tajemnice chroniące interesy państwa i obywateli*, Warszawa 1998, s. 16.

¹³ Art. 6 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. nr 16, poz. 124 z późn. zm.).

¹⁴ Art. 40 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza (Dz. U. nr 28/97, poz. 152).

¹⁵ Art. 12 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. nr 19, poz. 145 z późn. zm.).

¹⁶ Art. 15 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 z późn. zm.).

w przypadku tajemnicy, do zachowania której obowiązani są doradcy podatkowi¹⁷, a także agenci ubezpieczeniowi oraz brokerzy¹⁸. Zdaniem Zbigniewa Banasiaka¹⁹, tego rodzaju osobista więź nie występuje w relacjach pomiędzy bankiem a jego klientem, gdyż informacje, które klient przekazuje, *de facto* powierzane są instytucji, a nie konkretnej osobie.

Większość tajemnic zawodowych chroniona jest za pomocą art. 266 § 1 k.k., który stanowi, że każdy, kto wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Jest to przepis o charakterze ogólnym, wyjątki od niego zawierają te ustawy, które wprowadzają surowszą odpowiedzialność za bezprawne ujawnienie poszczególnych tajemnic zawodowych.

Tajemnice zawodowe funkcjonują także jako normy etyczne, znajdujące odzwierciedlenie w kodeksach etycznych poszczególnych zawodów (szczególnie w tych, w których sekret jest bardzo ważnym elementem wykonywania profesji, jak: lekarz, adwokat, dziennikarz).

Obecnie uważa się, że za pośrednictwem tajemnicy zawodowej chronione są nie tylko dobra objęte tajemnicą prywatną, ale wszystkie inne wchodzące w skład życia prywatnego człowieka, będące pod ochroną prawa, wyrażone także w innych przepisach aniżeli tajemnica prywatna, np. ochrona miru domowego, bezpieczeństwa i spokoju człowieka przed napastowaniem, groźbami. Zakres ochrony dóbr osobistych osób fizycznych i prawnych regulują przepisy kodeksu cywilnego, odpowiednio art. 24 i art. 43.

Tajemnice zawodowe dotyczą pewnych wybranych zawodów, które muszą cieszyć się zaufaniem społecznym, ale również tych instytucji, które ustawowo zobowiązane są do ochrony informacji o obywatelach lub podmiotach prawnych (banki, urzędy skarbowe, giełda itp.) Charakterystyczne jest to, że ujawnienie klasycznych tajemnic zawodowych przez np. lekarzy czy adwokatów nie jest zagrożone bezpośrednią sankcją karną w odpowiednich ustawach, a jedynie karami dyscyplinarnymi bądź zakazem wykonywania zawodu. Można natomiast stosować odpowiedzialność karną z art. 266 ust. 1 oraz ust. 3 k.k.²⁰ Ujawnianie pozostałych instytucjonalnych tajemnic zawodowych (tj. bankowej, skarbowej itd.) jest zagrożone surowszymi niż w kodeksie karnym sankcjami określonymi w tych ustawach, które te tajemnice definiują.

¹⁷ Art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym (Dz. U. nr 102, poz. 475).

¹⁸ Art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. nr 11/96, poz. 62 z późn. zm.).

¹⁹ Z. Banasiak, współpraca D. Oraczewska, *Tajemnica skarbowa a tajemnica bankowa*, Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy, Warszawa 1998, s. 7.

²⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, nr 88, poz. 553).

Poruszając problematykę prawa człowieka do prywatności i regulacji ustawowych z tym związanych, należy przypomnieć polską definicję prawa do prywatności, sformułowaną przez A. Kopffa. Jako pierwszy w nauce polskiej postulował on objęcie sfery życia prywatnego ochroną cywilnoprawną. Autor ten ujmował prawo prywatności szeroko, przyjmując, że jest to prawo jednostki do życia własnym życiem, układanym według własnej woli, z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji zewnętrznej²¹. Obecnie w Polsce kwestie dotyczące tej tematyki uregulowane są w Ustawie z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych²². Jest ona konsekwencją konstytucyjnego zapisu, że „nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby [...]” (art. 51 Konstytucji RP). Ustawa została oparta m.in. na znowelizowanych normach europejskich, szczególnie na dyrektywie Unii Europejskiej z 24 października 1995 r. Dyrektywa ta próbuje wyważyć interes jednostki, czyli ochronę jej prywatności, z interesem publicznym i uzasadnionym interesem podmiotów gospodarczych wykorzystujących dane osobowe. Tym tokiem podąża polska ustawa. Z jej lektury można wysnuć następujący wniosek: wykorzystywanie danych osobowych przez jakikolwiek podmiot nie może być zabronione, jeśli stosuje się on do przepisów o ochronie danych osobowych. W literaturze przedmiotu spotkać się można z poglądem, że ustawa „ucywilizowała” obrót danymi osobowymi poprzez stworzenie możliwości wykorzystania prawa do formalnej kontroli przetwarzania danych. Od 30 kwietnia 1998 r., zgodnie z tą ustawą, każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych, przetwarzanie danych osobowych może mieć miejsce tylko ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą, lub dobro osób trzecich w zakresie i trybie określonym ustawą.

Ustawa określa zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych. W rozumieniu tej ustawy za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne.

Organem do spraw ochrony danych osobowych jest Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, powoływany przez Sejm RP za zgodą Senatu. Przetwarzanie danych jest dopuszczalne głównie wtedy, gdy osoba, której dane

²¹ A. Kopff, *Koncepcja prawa do intymności i prywatności życia osobistego*, „*Studia Cywilistyczne*”, 1972, t. XX.

²² Dz. U. 2002, nr 101, poz. 926 z późn. zm.

dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych – zezwalają na to przepisy prawa – oraz gdy jest to konieczne do realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia koniecznych działań przed zawarciem umowy.

Zabrania się przetwarzania danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym. Przetwarzanie takich danych jest natomiast możliwe pod pewnymi warunkami.

Podsumowanie

Podsumowując należy z całą pewnością stwierdzić, że prawo obywatela do informacji ma charakter instrumentalny w stosunku do fundamentalnej zasady konstytucyjnej, jaką jest zasada zwierzchności narodu. Dlatego też wszelkie ograniczenia (tajemnice) w dostępie do informacji są wyjątkiem od ogólnej zasady jawności życia publicznego i wolności prasy. Wyjątki zaś, o ile są ustawowo dopuszczone, należy traktować restryktywnie. Chodzi też o to, aby szczegółowe postanowienia ustaw i aktów niższej rangi interpretowane były zgodnie z wyrażonymi w Konstytucji podstawowymi zasadami ustroju państwa oraz istotną treścią wolności i praw człowieka i obywatela.